

NASZA POREBA

I N F O R M A T O R M I E J S K I

Nakład: 5000 szt. Wydawca: Urząd Miasta Poręba, ul. Dworcowa 1, 42-480 Poręba, tel. 32 677 13 55, fax 32 677 17 46, sekretariat@umporeba.pl, www.umporeba.pl



Str. 12 | Rekordowa Orkiestra w Porębie



Str. 6 | Rośnie osiedle „Na Stoku”



Str. 5 | Gmina rozpatruje wnioski o węgiel

Początek roku pod znakiem historycznych inwestycji

Porębianie hucznie rozpoczęli rok 2023. I nie chodzi tu o nocną zabawę sylwestrową. Mowa o ważnych, a nawet przełomowych historycznie inwestycjach, które miasto oddało do użytku bez zwłoki, już w styczniu.



Najdroższa w historii, zaawansowana technologicznie, przyjazna wciąż degradowanemu środowisku, przede wszystkim zaś – potrzebna porębianom. Nowa oczyszczalnia ścieków w Porębie pod koniec stycznia przeszła odbiór końcowy. – To jedna z najnowocześniejszych tego rodzaju instalacji w Polsce. Jako jedyna w powiecie jest też przystosowana do odbioru osadów z przydomowych oczyszczalni ścieków – mówi Mariusz Grabarczyk, prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Porębie. Dodaje, że oczyszczony w nowym systemie ściek będzie porównywalny z I klasą czystości wód, czyli na przykład... z górskim strumieniem!

Najdroższa w historii miasta

To pierwsza z inwestycji uruchamianych w tym roku. I z pewnością zapisze się na kartach historii miasta. – Ze względu na wielkość, zaawansowanie technologiczne i koszt inwestycji. Wyniósł ponad 9 milionów złotych. Z punktu widzenia budżetu miasta to bardzo dużo, naszej spółce miejskiej

udało się jednak pozyskać dofinansowanie, które łącznie przekroczyło wartość 7 mln zł. To czyni naszą oczyszczalnię ścieków najdroższą, przeprowadzoną do tej pory inwestycją miejską – podkreśla burmistrz Poręby Ryszard Spyra. Więcej na temat nowej oczyszczalni ścieków piszemy na s. 7.

Miejsce, którego w Porębie jeszcze nie było

Styczeń obfitował w inwestycje. Drugą, niezwykle ważną dla mieszkańców, było uruchomienie w budynku Miejskiego Ośrodka Kultury – Klubu „Senior+”. – Niewiele miast może pochwalić się takim miejscem. Miejscem stworzonym od początku do końca dla mieszkańców po 60. roku życia – podkreśla burmistrz Poręby Ryszard Spyra.

Klub powstał w ciągu kilka miesięcy. Prace remontowe skupiły się w czterech punktach MOK-u: szatni, dawnej sali gimnastycznej, pomieszczeniu dawnej biblioteki oraz toalecie. Jaki jest ich efekt? Największą częścią Klubu „Senior+” jest

profesjonalna sala treningowo-rehabilitacyjna wyposażona w nowy sprzęt sportowy. W sąsiedztwie jest także szatnia dla seniorów i personelu. Ale to nie wszystko! Teraz seniorzy z Poręby mają też wyjątkowe miejsce spotkań. Pomieszczenie po dawnej bibliotece zaaranżowano na salę socjalno-warsztatową z kącikiem RTV, świetnie wyposażonym aneksem kuchennym oraz stolikami z krzesłami.

Po więcej informacji na temat Klubu „Senior+” zapraszamy na s. 15.

Szykują się inwestycje drogowe

Urząd Miasta w Porębie rozpoczął także procedury zmierzające do remontów miejskich ulic. – Jesteśmy aktualnie na etapie projektowania inwestycji mającej na celu remont nawierzchni ulic: Astrów, Różanej i Narcyzów. Wykonawca ma czas na sporządzenie takiej dokumentacji do końca maja – mówi Angelika Kubaczyńska, inspektor ds. inwestycji Urzędu Miasta Poręba. Dodaje, że w planie jest też wybudowanie kanalizacji deszczowej w tej lokalizacji.

Porębski magistrat zrealizować chce także remont ulicy Miodowej. Tu – jak informują urzędnicy – pojawić ma się nowa nakładka asfaltowa, a umowa z wykonawcą prac została już podpisana. Plac budowy przekazany został wykonawcy nowego dojazdu do garaży przy ul. Zakładowej. Jakie są plany? W harmonogramie prac znalazły się m.in. roboty pomiarowe, wykonanie dwuwarstwowej podbudowy, montaż krawężników, a następnie wykonanie nawierzchni z kostki betonowej. – Dodatkowo wraz z systemem odwodnienia wykonawca prac przy ul. Zakładowej,

zbuduje także kanalizację deszczową – mówią przedstawiciele Urzędu Miasta Poręba.

Niespodzianka dla dzieci i boisko z nowym poliuretanem

Remontu w tym roku doczeka się również porębski Orlik. Przypomnijmy, w kompleksie przy ul. Przemysłowej funkcjonują dwa boiska. – Naprawy wymaga to wielofunkcyjne, zbudowane z poliuretanu – zaznacza animator Orlika. Urząd Miasta wyłonił już wykonawcę zadania. Zgodnie z planem, firma budowana ułoży ma na boisku nową nakładkę. Wymieniony zostanie także sprzęt sportowy.

Niespodziankę dla swoich podopiecznych ma również porębska Świetlica Środowiskowa. Mowa

o nowej salce edukacyjnej, która powstaje na drugim piętrze w gmachu MOK-u. – Remontujemy dwa połączone ze sobą pomieszczenia na drugim piętrze MOK-u. W jednym z nich powstanie salka edukacyjna, a w drugim nasze biuro – mówiła w połowie lutego Edyta Lora-Bijak, kierująca świetlicą. Podopiecznym z pewnością spodoba się to, że na ścianach pojawią się m.in. roślinne elementy z farby fluorescencyjnej.

Powstaje Mediateka i kanalizacja „Na Stoku”

Przypominamy, że w trakcie budowy jest porębska Mediateka. – Prace trwają na parterze w MOK-u. Tutaj w pomieszczeniach dawnej kawiarni „Kaktus” powstanie wyjątkowa przestrzeń z kilkoma strefami: dla maluchów, ich mam oraz dla

młodzieży, ze strefą muzyczną i multimedialną, strefą komputerową, aneksem kuchennym, szatniami i kąciem relaksacyjnym – wyliczają przedstawiciele Urzędu Miasta Poręba.

Wiele zmieni się także na terenie osiedla „Na Stoku”. Jak informuje inspektor budowlany Barbara Czernik, w planie jest tutaj budowa sieci kanalizacji sanitarnej i deszczowej. – Teren budowy już został przekazany wyłonionemu w formie przetargu wykonawcy. Czekamy jeszcze tylko na warunki pogodowe, które sprzyjałyby pracom gruntowym – zaznaczała na początku lutego inspektor Czernik. Szczegółowo o tej inwestycji piszemy na s. 6.

BURMISTRZ ODPOWIADA

Gminę stać już na inwestycje, ale te mądre

„Gmina jest samodzielnym okrętem płynącym po morzu, z którego nie możemy wyskoczyć, tylko musimy wspólnie doprowadzić statek do wybranego portu” – o mądrym inwestowaniu mówi burmistrz Poręby Ryszard Spyra.

Milena Nykiel-Leśnik, Nasza Poręba: Poręba może mówić o dobrym początku roku. Mam tu na myśli inwestycje. Które z nich są dla miasta najważniejsze?

Burmistrz Poręby Ryszard Spyra: Jeżeli mówimy o inwestycjach, które już zostały zrealizowane i możemy się nimi pochwalić, to są nimi nowa oczyszczalnia ścieków i Klub „Senior+”. Dwie ogromne inwestycje, zwłaszcza ta pierwsza, zwłaszcza pod kątem wydanej na nią kwoty (red: ponad 9 mln zł) i jej znaczenia dla całego miasta.

Ta inwestycja rozwiązuje problem ścieków w mieście?

Kompleksowo i jest to dla nas sukces. Przypominam, że ten problem przez dziesięciolecia nie był poruszany. Wokół wszystkie gminy posiadały nowoczesne oczyszczalnie, natomiast nasze miasto pozostawało wciąż na szarym końcu. Teraz sytuacja się zmienia, bo my dzięki tej inwestycji – modernizacji i przebudowaniu starej oczyszczalni ścieków – stoimy na czele stawki.

Dzięki zastosowanej przy inwestycji technologii?

Zgadza się, dzięki technologii, która oczyszcza wodę do tego stopnia, że porównywana jest do krystalicznego strumienia górskiego. Dalece wyprzedziliśmy w tej kwestii naszych sąsiadów. Oczyszczamy ścieki zgodnie z normami europejskimi i będziemy w

czołówce przez wiele, wiele lat.

A druga inwestycja?

Także dotyka problemu, którym w naszym mieście nie był rozwiązany od wielu lat, jeśli nie dziesięcioleci – problemu braku miejsca, które służyłoby seniorom. Obecnie, dzięki operatywności Referatu Środków Pomocowych i Rozwoju oraz przy ogromnym wsparciu i zaangażowaniu pani kierownik MOPS-u, udało się nam doprowadzić sprawę do końca. 7 lutego w Miejskim Ośrodku Kultury oficjalnie otworzyliśmy Klub „Senior+”.

Co taki Klub daje mieszkańcom?

Rozwiązuje ogromne zapotrzebowanie na miejsce zarówno do spotkań, jak również różnego rodzaju aktywności całego środowiska senioralnego. Cieszę się z tej inwestycji jako burmistrz, bo gdy objąłem stanowisko, nie było możliwości finansowych na stworzenie takiego miejsca. Zawsze zależało mi jednak na tym, by w końcu je zrealizować. I to zrealizować mądrze, bo od lat słyszę o problemach, które posiadało środowisko seniorów, m.in. o tym, że mają kłopoty z poruszaniem się, dlatego nowy Klub powstał na parterze MOK, z zapewnieniem możliwości korzystania z niego także osobom niepełnosprawnym. Pokonaliśmy przy tej inwestycji bariery architektoniczne. Zaadoptowaliśmy dawną salę gimnastyczną na

salę do ćwiczeń i rehabilitacji, co jest ogromnym atutem tego przedsięwzięcia. Powstał naprawdę potrzebny, piękny obiekt.

Receptą na dobre gospodarowanie miastem jest umiejętność słuchania mieszkańców?

Zawsze starałem się odpowiadać na potrzeby porębian. W tym przypadku posłuchałem wielu opinii, wielu zdań, w tym m.in. stanowiska przewodniczącej Rady Miasta Elżbiety Kołodziej, przewodniczącego Rady Seniorów – Roberta Bijaka, przedstawicieli Stowarzyszenia „Nestor”. Odbyłem dziesiątki rozmów z seniorami, z paniami z zespołu Niwczanki itd. Po to, żeby ta inwestycja w możliwie optymalny sposób te wszystkie oczekiwania spełniła. Z pewnością nie da się zrobić tak, żeby zadowolić wszystkich, ale Klub „Senior+” na pewno jest naszym sukcesem. Teraz zapraszam do korzystania z niego wszystkich seniorów z całego miasta, od Kierszuli po Krzemienię, od dzielnicy Krawce po ulicę Myśliwską. Zachęcam wszystkich, którzy czują się wykluczeni, by zechcieli skorzystać z możliwości i oferty jaką daje im Klub „Senior+”.

Czy mocny inwestycyjnie styczeń zapowiada dobry rok dla miasta? W swoim programie wyborczym zawsze stawiał Pan inwestycje wysoko.

Od kilku już lat o tym mówię i mam wrażenie, że ten sygnał jest czytelny: problemy finansowe w naszym mieście się zakończyły i jest to już historia. Od kilku lat, sukcesywnie z roku na rok, budujemy bogactwo gminy. Stajemy się coraz bardziej zasobni, co nie znaczy, że jesteśmy już zamożni. To wszystko przejawia się w najbardziej widoczny sposób poprzez ilość inwestycji. Mieszkańcy dobrze o tym wiedzą, bo chodzą po mieście i widzą na własne oczy, ile rzeczy już się zmieniło i wciąż zmienia na lepsze.

Co na przykład?

W coraz większym stopniu remontujemy ulice, remontujemy chodniki, zmieniamy infrastrukturę



BURMISTRZ ODPOWIADA

dotyczącą szkół, dotyczącą placów zabaw. Rozwiązaliśmy problem z komunikacją miejską i przystankami. Sam MOK przypomina aktualnie ogromny plac budowy, bo dzieje się tam tak wiele rzeczy. Zakończyliśmy remont świetlicy środowiskowej, trwają prace nad stworzeniem Mediateki – kolejnego koronnego projektu gminy. Takiego, który z kolei spełnia m.in. potrzeby młodzieży i matek z dziećmi. To będzie nie tylko piękne, ale też hipernowoczesne miejsce, którego nie powstydziłyby się miasta typu Katowice, Sosnowiec czy Gliwice. A powstanie w Porębie!

W planach jest też stworzenie zewnętrznej wizytówki miasta – placu miejskiego.

Tak, centralnego placu, który potocznie zwiemy Agorą i być może ta nazwa się u nas zadomowi. Wszak był w historii naszego miasta i taki czas, gdy zamieszkiwali u nas Grecy. Zakres tej inwestycji jest ogromny, bo będzie ona obejmowała całe centrum miasta: obecny plac targowy oraz jego najbliższe otoczenie. Chcemy stworzyć tu centrum miasta, ale już w nowej formule i w nowej konfiguracji. Takie, które będzie służyło nam, naszym następcom i to przez wiele.

W centrum Poręby powstanie tężnia solankowa?

Idea stworzenia Agory jest taka, że na tej stosunkowo niewielkiej przestrzeni w projekcie skumulowaliśmy dużo funkcji i elementów infrastruktury. W planie znalazła się m.in. tężnia, ale nie tylko. Postanie też estetyczny i nowoczesny miejski szalet, którego do tej pory brakuje. Tworząc Agorę tworzymy taki kompleks, którym będzie w jednym czasie, w jednej przestrzeni umożliwiał miłe spędzenie czasu dosłownie wszystkim mieszkańcom Poręby.

Ilość, jakość czy może obie te wartości? Jakim torem dzieją się porębskie inwestycje?

Zdecydowanie stawiamy na jakość. Powód? Chcemy, by inwestycja dobrze służyła mieszkańcom przez wiele lat, bez konieczności jej ciągłego remontowania czy zamykania. Chcemy również, by była estetyczna, dlatego uważam, że należy stawiać m.in. na jakość zamawianych materiałów.

Osobiście mam za sobą kilka takich ważnych inwestycji, swój dom wybudowałem własnymi rękami i mam świadomość znaczenia jakości w tym, co się buduje, co się zostawia po sobie.

Mieszkańcy to docenią?

Mieszkańcy to widzą, a mamy specyficzne środowisko, bo większość z nas związana była emocjonalnie, ale również rodzinnie, z Fabryką Urządzeń Mechanicznych. Wielu seniorów to byli pracownicy FUM-u. To są ludzie, którzy byli wybitnymi fachowcami i znali wartość pracy bardzo precyzyjnej, dokładnej. Oni rozumieją moją ideę przeprowadzania inwestycji dobrze i dokładnie.

Wracając do finansów. Ponad 9 milionów złotych kosztowała modernizacja porębskiej oczyszczalni ścieków. Małą gminę nie stać na taką inwestycję, a w Porębie się ją przeprowadza. Jak to się dzieje?

Poręba wcześniej nie pozyskiwała środków zewnętrznych. Z chwilą, kiedy zostałem burmistrzem, stopniowo zacząłem rozwijać komórkę, która zajmuje się pozyskiwaniem w sposób profesjonalny środków zewnętrznych: unijnych i krajowych, środków płynących poprzez różnego rodzaju inne formuły, jak np. Lokalne Grupy Działania. Ważnym i wyraźnym dowodem na to, że jesteśmy bardzo skutecznymi są wielomilionowe inwestycje, tak jak nasza oczyszczalnia.

Pieniądze to siła samorządu?

Pozyskiwanie środków z zewnątrz wzmacnia nasz potencjał możliwości wykonywania i realizacji różnych inwestycji, ale pamiętajmy wszyscy o tym, że samorządność polega na tym, że sami się rządymy i sami musimy myśleć o pozyskiwaniu pieniędzy. Mam tu na myśli podatki, opłaty za posiadanie psa, za wywóz szamba w odpowiedniej częstotliwości, za wywóz i zagospodarowanie śmieci. To nasze obywatelskie obowiązki. To wszystko buduje nasz kapitał, wspólny budżet i wspólny majątek. I teraz nie czas i nie miejsce na to, żeby mówić o szczegółach, ale zaręczam wszystkich, że takie przychody

powodują znaczący przyrost wszystkich wpływów do naszego budżetu. Miejmy świadomość, że jesteśmy samodzielnym okrętem płynącym po morzu, z którego nie możemy wyskoczyć, tylko musimy wspólnie doprowadzić statek do wybranego portu.

Gmina ma, bo także oszczędza?

Jesteśmy zaprawieni w bojach na tym polu. Pracujemy w zespole i wraz z panią sekretarzem, z panią skarbnikiem, wszystkimi urzędnikami Urzędu Miasta i wszystkimi pracownikami jednostek organizacyjnych, walczymy o rozsądne i efektywne wydawanie pieniędzy. Mamy wypracowane programy oszczędnościowe, co jest aktualnie dla nas dość łatwe, dlatego, że przeszliśmy już ciężkie czy wręcz tragiczne czasy związane z zadłużeniem, a de facto bankructwem gminy. Oszczędności zaczynamy od siebie, program oszczędzania w urzędzie jest wdrożony już od pewnego czasu. Może nie drakoński, bo nie ma takiej potrzeby, ale z całą pewnością rozsądny. Realizujemy go dając przykład innym.

Podkreśla Pan, że Poręba to wspólne dobro wszystkich mieszkańców.

Pamiętajmy o tym. Chodząc po mieście, miejmy świadomość, że to jest miejsce naszego wspólnego życia, ale twórzmy też miejsce dla naszych dzieci. Starajmy się, by nasze wnuki tu pozostały, by nie wyjechały do dużych miast, nie były zmuszone do wyjazdu zagranicę. Od wielu lat walczymy ze zjawiskiem depopulacji. W dużym skrócie polega ono na tym, że więcej mieszkańców od nas odchodzi niż rodzi się, a w ten sposób powstaje istotna luka demograficzna. W ciągu 10 lat Porębie ubyło około tysiąca mieszkańców. W tej chwili mamy już ok. 8000 mieszkańców i jest to graniczna liczba, która miasteczkom takim jak nasze gwarantuje normalne funkcjonowanie i cywilizacyjny rozwój. Inaczej możemy zacząć się cofać. Z tego też powodu robię wszystko, żeby nasze miasto szło do przodu, żebyśmy byli nowoczesnym, współczesnym miastem dającym możliwości. A możliwości dają m.in. dobre inwestycje.

W naszym mieście emituje nowa telewizja!

Jej twórcy obiecują być tam, gdzie tylko dzieje się coś ciekawego. Już zobaczyć można pierwsze odcinki cyklu nowej telewizji, która od grudnia działa w naszym mieście. To „Puls Poręby”! Zapraszamy do oglądania.

Byli m.in. na Zaduszkach Jazzowych, odkrywali tajemnicę bycia ze sobą w związku małżeńskim przez 50 lat, towarzyszyli niezwykłemu, świątecznego koncertowi w Miejskim Ośrodku Kultury w Porębie. Kilka pierwszych relacji twórców „Pulsu Poręby” już zobaczyć można za pośrednictwem kanału youtube.pl oraz profilu facebook’owego MOK-u i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Porębie. Warto, bo materiały filmowe są bardzo ciekawe zarówno dla tych, którzy uczestniczyli w wydarzeniach, jak i dla tych, którzy na nie nie zdążyli.

Skąd pomysł na nową telewizję? – Chcieliśmy jeszcze lepiej niż do tej pory wykorzystać nowe technologie i nasz sprzęt, by promować nasze miasto i dziejące się tu ciekawe wydarzenia – tłumaczy Karol Hadrych, współtwórca „Pulsu Poręby”. Dodaje, że nowa telewizja ściśle związana jest z Miejskim Ośrodkiem Kultury, w jej relacjach nie zabraknie jednak nie tylko wydarzeń kulturalnych. – Chcemy relacjonować także m.in. o nowych, ważnych z punktu widzenia porębian, inwestycjach miejskich – zaznacza Karol Hadrych. Zapraszamy do oglądania!



GMINNE INWESTYCJE

Decyzję w sprawie odłowu i odstrzału dzików wydać ma Starosta Zawierciański

Burmistrz czy starosta? Samorządowe Kolegium Odwoławcze rozwiązuje spór między jednostkami samorządowymi. Wiadomo już, kto ma zdecydować o usunięciu dzików zagrażających mieszkańcom.



Mocno zryta trawa – to najczęstszy ślad po wążających się po mieście dzikach. A to tylko początek kłopotów. – Mieliśmy zgłoszenia od mieszkańców w sprawie zniszczonych upraw, uszkodzonych ogrodzeń – mówi Renata Otręba, główny inspektor ds. środowiska Urzędu Miasta Poręba.

Dodaje, że zgłoszenia pochodzą nie tylko z tych części Poręby, które sąsiadują z zielonymi terenami (np. z ulicy Rzecznej i Czarnej Przemyszy), ale też z centralnych punktów miasta. – M.in. z ulic Armii Krajowej, ks. Pędzicha, Wolności czy Miodowej – wylicza Renata Otręba. – A to właśnie wówczas, przy większym prawdopodobieństwie spotkania dzika z człowiekiem, zrobić może się niebezpiecznie – dodaje inspektor.

Starosta chce oddać kompetencje

Do tej pory Urząd Miasta w Porębie – zgodnie ze swoimi kompetencjami prawnymi – przekazywał

sprawę do Starostwa Powiatowego w Zawierciu. Starosta decydował o odłowach bądź odstrzałach dzików, a sprawą zajmowali się łowczy. Przy ostatnim takim wniosku z Poręby, Starosta Zawierciański decyzji nie podjął. Do jej podjęcia wskazał...burmistrza Poręby.

– Według nas, zgodnie z prawem, kompetencje w przedmiotowej kwestii ma starostwo. Skierowaliśmy wniosek do Samorządowego Kolegium Odwoławczego – mówi burmistrz Poręby Ryszard Spyra.

W połowie stycznia Urząd Miasta w Porębie otrzymał odpowiedź.

Kolegium wydaje postanowienie w sprawie dzików

Postanowienie Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Częstochowie jest jasne. W rozstrzygnięciu postanawia „wskazać Starostę Zawierciańskiego jako organ właściwy w sprawie

wydania decyzji na odłów, odłów wraz z uśmierceniem i odstrzał redukcyjny zwierzyny” – czytamy w piśmie.

SKO zaznacza, że starostwo oddając kompetencje w tej sprawie burmistrzowi Poręby, powoływało się na zadanie własne gminy, jakim jest zapewnienie mieszkańcom bezpieczeństwa i porządku publicznego. Argument Starosty SKO podważa. „Obowiązek realizacji przez gminę zadań (...) nie zmienia jednak faktu, że organem właściwym do wydania decyzji (...) jest starosta”.

Kolegium na marginesie zauważa, że stanowisko Starosty Zawierciańskiego jest wynikiem „wybiórczego odczytania pisma Ministra Środowiska (...) z dnia 26 marca 2013 roku” o sposobie postępowania w przypadku zgłoszeń dotyczących dzikich zwierząt pojawiających się w miastach.

Poręba ma jasność w sprawie

Burmistrz Poręby Ryszard Spyra: – Bardzo się cieszę, że jeden z nierozstrzygniętych problemów, wreszcie został ostatecznie rozwiązany. Mamy już jasność, co do podziału kompetencji. Najważniejsze w sprawie jest jednak bezpieczeństwo mieszkańców, dlatego czekamy na szybkie działania w tej kwestii – podkreśla burmistrz Spyra.

Przypominamy, by w momencie spotkania z dzikiem zachować spokój, nie wykonywać gwałtownych ruchów i niczym w zwierzę nie rzucać.

O pojawieniu się dzików na terenach miejskich należy poinformować:

Urząd Miasta w Porębie - pod numerem tel. 32 6771355 (nr wew. do Referatu Ochrony Środowiska to 122) lub zawierciański Wydział Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego - pod nr tel. 32 49 41 247 wew. 303.

Mieszkańcy dostali preparaty odstraszające dziki

Przygotowali je łowczy. Uczestnicy spotkania z burmistrzem, dotyczącego problemu dzików w mieście, otrzymali specjalne preparaty odstraszające te dzikie zwierzęta.



Coraz częściej pojawiają się w miastach, coraz częściej zbliżają się do domostw. Z dzikami walczy już niejedno miasto województwa śląskiego. Zgłoszenia dotyczące ich obecności odnotowuje także Urząd Miasta Poręba.

Jak zachować się, gdy spotkamy dzika i – co równie ważne – jak nie wabić tych dziko żyjących zwierząt do miasta? Na te

i wiele innych pytań we wtorek, 7 lutego, w sali Miejskiego Ośrodka Kultury w Porębie odpowiadali łowczy zaproszeni przez burmistrza Poręby Ryszarda Spyre. – Często zdarza się tak, że niestety sami robimy sobie kłopot. Dzik wabią na przykład otwarte śmietniki pełne jedzenia czy jedzenie w kompostownikach. Tu nie powinno się go wyrzucać – podkreśla burmistrz Spyra.

Mieszkańcy obecni na spotkaniu, mogli zapoznać się także ze sposobami na odstraszanie dzików. Łowczy przygotowali specjalne preparaty, których zapach potrafi skutecznie odegnać dziki.

Butelki z „odstraszaczem” zainteresowani porębianie mogli zabrać do swoich domów i wypróbować ich skuteczność.

Gmina rozpatrzyła 523 wnioski o zakup węgla

Prawie 600 ton węgla w różnych postaciach zamówił Urząd Miasta Poręba w ramach rządowego programu zakupu tego paliwa od gminy. Tona kosztowała mieszkańców 2 tys zł.

Przypomnijmy; zgodnie z przepisami, pierwszą część węgla – maksymalnie 1,5 tony – mieszkańcy Poręby mogli odbierać do końca 2022 roku. Na zakup i odbiór drugiej (taki sam tonaż) mają czas do końca kwietnia. Wnioski w tej sprawie składać należy w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Porębie.

Urząd podsumowuje program

Do 13 lutego bieżącego roku gmina Poręba zamówiła łącznie niemal 600 ton paliwa w ramach tzw. taniego węgla od gminy (kwota za tonę wynosi 2 tys zł, przy czym w komercyjnych skupach jest o wiele wyższa). – By oszczędności były jak największe do Poręby przyjechał węgiel prosto ze śląskich kopalni, urząd nie korzystał z żadnego pośrednictwa – zaznaczają przedstawiciele porębskiego magistratu. Dodają, że do tej pory opał dla mieszkańców dostarczany był w trzech turach, zgodnie z zapotrzebowaniem, jakie zgłaszały porębianie.

Prawie 600 ton i 22 transporty z kopalni

Mieszkańcy do wyboru mają węgiel typu kostka (zamówienie wyniosło ok. 53 tony), orzech (130,52 t. – I dostawa, 156,92 t. – II dostawa i 25,74 t. – III dostawa), ekogroszek (26,54 t.) oraz groszek II (78,80 t. – I dostawa, 77,92 t. – II dostawa, 26,30 t. – III dostawa). Gmina za zakupiony węgiel zapłaciła dotychczas prawie 74,6 tysięcy złotych.

Jak zaznaczają urzędnicy, koszt przywozu paliwa stałego z kopalni wliczony jest w wynagrodzenie za każdą dostarczoną finalnie do nabywcy tonę paliwa. Lokalnym dystrybutorem „taniego węgla od gminy” jest firma transportowa Janusz Borówka, której skład zlokalizowany jest przy ul. Kopernika 25 w Porębie. – Na dzień 13 lutego b.r. zrealizowano 22 transporty z kopalni do gminy – mówi podinspektor Anna Winczakiewicz z Urzędu Miasta w Porębie. Dodaje, że transport do gospodarstw domowych jest wliczony w cenę paliwa stałego.

Certyfikat, płatność i odbiór

Program realizowany jest do końca kwietnia tego roku. Skorzystać może z niego osoba fizyczna,



która złoży odpowiedni wniosek i która spełnia warunki uprawniające do dodatku węglowego. Jak? Warunkiem uczestnictwa w programie jest oświadczenie, że mieszkaniec (oraz inne osoby z jego gospodarstwa domowego) nie nabyły paliwa stałego na sezon grzewczy przypadający na lata 2022–2023, po cenie niższej niż 2 tys zł brutto za tonę.

Wnioski o zakup węgla od gminy składać można w porębskim MOPS-ie do 15 kwietnia. Po pozytywnej

weryfikacji wniosku, należy udać się do Urzędu Miasta Poręba w celu odbioru certyfikatu jakości węgla i opłaty (płatności dokonać można gotówką, kartą, BLIK-iem lub przelewem).

Wszelkie uwagi zgłaszać można pod numerem 512-006-938, dzwoniąc na „Pogotowie Węglowe”, lub kontaktując się za pośrednictwem maila: wegiel@umporeba.pl

ZAKUP WĘGLA

Jakie koszty poniosła gmina?

	Kostka	Orzech	Ekogroszek	Groszek II
I dostawa	79 649,86 zł	195 779,64 zł	39 809,93 zł	118 199,77 zł
II dostawa		235 379,57 zł		116 879,79 zł
III dostawa		38 610,00 zł		39 449,93 zł

OSIEDLE NA STOKU

Rośnie Osiedle „Na Stoku”. Miasto robi tu kanalizację

Sieć kanalizacji sanitarnej i deszczowej. Umowę na realizację pierwszego etapu tego przedsięwzięcia Urząd Miasta w Porębie podpisał już pod koniec ubiegłego roku.



Cztery budynki jednorodzinne na deweloperskiej działce i jeden budowany przez prywatnego inwestora. Tak dziś wygląda porębskie osiedle „Na Stoku”.

Urząd Miasta w Porębie kilka lat temu dokonał podziału tego terenu na działki budowlane. Kilkanaście z nich zostało sprzedanych, sukcesywnie miasto ogłasza przetargi na sprzedaż kolejnych. – Do inwestycji podchodzimy kompleksowo – podkreśla burmistrz Poręby Ryszard Spyra. I dodaje: – Zdecydowaliśmy się na budowę drogi dojazdowej do osiedla i wodociągu. Zależy nam na tym, by działki, które sprzedajemy były uzbrojone, a dzięki temu jeszcze bardziej atrakcyjne dla potencjalnych nabywców – podkreśla burmistrz Spyra. Lada chwila przy osiedlu rozpocznie się realizacja kolejnego przedsięwzięcia.

Plac budowy przekazany wykonawcy prac

Mowa o budowie kanalizacji osiedla „Na Stoku”, a konkretnie rzecz ujmując – pierwszym

etapie tej inwestycji. Jak informują przedstawiciele Urzędu Miasta w Porębie, do przetargu w tym zakresie stanęło czterech oferentów. W wyniku przeprowadzonego postępowania wyłoniony został wykonawca prac – częstochowska spółka budowlana Hydromex Plus Sp. z o.o. Sp. Komandytowa. – Teren budowy został przekazany wykonawcy robót pod koniec grudnia 2022 roku – mówi Barbara Czernik, inspektor budowlany. Dodaje, że zimowa aura nie sprzyjała budowlancom. – Jeśli warunki pogodowe będą lepsze, budowa ruszy – informowała w połowie lutego pani inspektor.

Studzienka zrzutowa przy ul. Przyszłości

Na czym polegać ma zadanie? – Do wykonania jest sieć kanalizacji sanitarnej i deszczowej, które przejmować będą ścieki z osiedla „Na Stoku” do istniejących kanalizacji w ulicy Przyszłości – mówi Barbara Czernik. Tłumaczy, że zgodnie z warunkami technicznymi przyłączenia, wydanymi przez Miejskie Przedsiębiorstwo

Wodociągów i Kanalizacji w Porębie, ścieki sanitarne z osiedla odprowadzane będą do miejskiej sieci kanalizacji sanitarnej przebiegającej w ul. Przyszłości.

Wody opadowe, z roztopów i zbiorników retencyjnych

Z kolei odbiornikiem wód opadowych i roztopowych z osiedla „Na Stoku” będzie zaplanowana kanalizacja deszczowa przebiegająca w ul. Przyszłości. – Do tej sieci odprowadzone będą wody opadowe i roztopowe z terenu dróg osiedla oraz przelewy ze zbiorników retencyjnych na posesjach budynków mieszkalnych jednorodzinnych, przewidzianych w ramach osiedla „Na Stoku” – podkreśla Barbara Czernik. Dodaje, że studzienką odbiorczą – z działek zlokalizowanych w południowej części w kierunku ul. Przyszłości – będzie istniejąca studzienka w ulicy Przyszłości, posadowiona w chodniku.

Wartość umowy, jaką Urząd Miasta w Porębie podpisał z częstochowską spółką Hydromex wynosi nieco ponad 665 tysięcy złotych.

Będą nowe LED-owe latarnie

Niebawem uruchomione zostaną także procedury zmierzające do sprzedaży kolejnych działek z przeznaczeniem na zabudowę jednorodziną przy ul. Partyzantów. – Na osiedlu jest nowa stacja transformatorowa, a w marcu postawimy latarnie LED – mówi Kamil Kowalik, kierownik Referatu Nieruchomości i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta Poręba.

– Cieszy nas, że osiedle zaczyna już żyć. To atrakcyjny teren inwestycyjny, a jednocześnie idealne miejsce do zamieszkania. Jestem przekonany, że mieszkańcy osiedla „Na Stoku” będą zadowoleni z wyboru miejsca dla siebie i swoich dzieci – mówi burmistrz Poręby Ryszard Spyra.

„Akcja Zima” dobiega końca. Poręba radzi sobie wzorowo

- Inne gminy mogą brać z nas przykład – mówi wprost burmistrz Poręby Ryszard Spyra. „Akcja Zima” w mieście idzie sprawie, zapasy soli są zabezpieczone.



Choć pogoda za oknem w kratkę, Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Porębie – odpowiedzialne za odśnieżanie i zachowanie w czystości ok. 4,2 kilometrów dróg gminnych – z prognozami jest na bieżąco.

Sprzęt bez awarii

– Przy opadach śniegu, już o 4 rano na porębskie ulice wyjeżdża cały nasz sprzęt. Dzięki takiej organizacji, podczas tegorocznej zimy nie mieliśmy jeszcze żadnych problemów. Wszystkie drogi były przejezdne, nikt się nie skarżył – mówi Mariusz Grabarczyk, prezes porębskiego MPWiK.

Dodaje, że w taborze spółki jest ciężarówka z pługiem i posypywarką, dwa ciągniki z takim osprzętem oraz mniejszy ciągnik również z pługiem i posypywarką, który jest przystosowany do odśnieżania chodników. – To sprzęt stosunkowo

nowy, serwisowany. Nie mieliśmy awarii, które utrudniałyby nam pracę – podkreśla Mariusz Grabarczyk.

Burmistrz sprawdza sytuację w terenie

O tym, że „Akcja Zima” w Porębie przebiega wzorowo i bez zakłóceń, mówi również wódcarz Poręby Ryszard Spyra. – Codziennie objeżdżam całe miasto, by sprawdzić, jak wygląda sytuacja w terenie. Okazało się, że wszystko idzie zgodnie z planem i naszymi założeniami – zapewnia burmistrz Poręby.

Przedstawiciele MPWiK dodają, że choć zima przekroczyła już półmetek, zapasy soli nie stopniały na tyle, by myśleć o kolejnym zakupie. – Zużyliśmy ok. 50 proc. soli drogowej, zapasy są zabezpieczone – zapewniał w połowie lutego prezes Grabarczyk.

Pomyśleli wcześniej, gmina zaoszczędzi

Zaznaczmy, że spółka wodociągowa na tegoroczną „Akcję Zima” przygotowała się odpowiednio wcześniej. Zgromadziła zapas soli drogowej na cały sezon, zabezpieczając się tym samym przed możliwymi brakami oraz galopującymi cenami tego kruszywa. – Nabyliśmy sól drogową bezpośrednio ze źródła, z kopalni. Jej cena była bardzo atrakcyjna, rynkowa jest dużo wyższa. My też staraliśmy się mieć możliwie największe oszczędności, dbając jednocześnie o bezpieczeństwo mieszkańców – dodają w MPWiK.

Również właścicielom domów jednorodzinnych oraz zarządom wspólnot i spółdzielni mieszkaniowych przypominamy o ich obowiązkach związanych z kwestią odśnieżania i zabezpieczania dróg i chodników.

Zyskała nazwę po prehistorycznym znalezisku. Nowa inwestycja w Porębie jest już gotowa

„Proterochersis porebensis” czyli „pierwotny żółw z Poręby” – taką nazwę po niezwyklej historycznych odkryciu, którego dokonano w naszym mieście, otrzymała zmodernizowana oczyszczalnia ścieków w Porębie.

- Odbiór końcowy mamy już za sobą – pod koniec stycznia informował Mariusz Grabarczyk, prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Porębie. Oznacza to, że zmodernizowana za ponad 9 milionów złotych porębska oczyszczalnia ścieków zaczyna już swoją pracę.

Szczątki sprzed... 215 milionów lat!

Inwestycja otrzymała niezwykle nazwę. – Zdecydowaliśmy, że nawiążemy do historii naszego miasta. A właściwie do niezwykle odkrycia archeologicznego, którego dokonano na terenie Poręba – mówi Mariusz Grabarczyk. Mowa o szczątkach jednego z nieznanych wczes-

milionów lat temu! Zbadane i opisane przez prof. Tomasza Suleja i dr Tomasza Szczygielskiego znalezisko, szybko zyskało rozgłos nie tylko w naukowym świecie. Teraz nazwę po słynnym już „żółwiu pierwotnym z Poręby” – z łac. „Proterochersis porebensis” – otrzymała najdroższa i jedna z najważniejszych inwestycji w historii naszego miasta.

Ściek jak woda ze strumienia

Porębska oczyszczalnia ścieków to także jedna z najnowocześniejszych tego rodzaju instalacji w Polsce. Jak podkreśla prezes MPWiK, oczyszczony ściek będzie porównywalny z I klasą czystości wód, czyli na przykład...

g ó r s k i m strumieniem!

I s t n i e j ą c a oczyszczalnia przebudowana została w technologii MBR (ang. Membrane Biological Reactor), czyli najlepszej możliwej technologii oczyszczania

będzie miastu i jego mieszkańcom, zapewniając im bezpieczeństwo, wygodę i ochronę środowiska. Całkowita wartość tej inwestycji wyniosła 9 135 091,53 zł. Porębski MPWiK zdobył na nią dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju regionalnego w kwocie nieco ponad 6,3 mln zł, oraz dofinansowanie z budżetu państwa z Kontraktu Terytorialnego, które wyniosło niemal 743 tys zł.

Zadanie wykonywane w ramach realizacji projektu dofinansowanego z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014-2020, oś priorytetowa V Ochrona środowiska i efektywne wykorzystanie zasobów, działanie 5.1 Gospodarka wodno-ściekowa, poddziałanie 5.1.1 Gospodarka wodno-ściekowa – ZIT i Konkursu nr RPSL.05.01.01-IŻ.01-24-329/19.



śniej gatunków – pierwotnego żółwia – które we wrześniu 2008 roku na terenie naszej gminy odkrył prof. Tomasz Sulej z Instytutu Paleobiologii Polskiej Akademii Nauk. – Zupełnie przypadkiem – jak wspomina naukowiec, ponieważ przez Porębę przejeżdżał wraz z rodziną, wracając z wakacji.

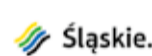
Okazało się, że odkopane przez niego szczątki zwierzęce były pozostałościami po gatunku żółwia lądowego zamieszkującego te tereny ok. 215

ścieków. – Dzięki temu mamy możliwość ponownego wykorzystania ścieku oczyszczonego, po dezynfekcji lampą UV, do celów takich jak utrzymanie czystości czy nawadnianie, co prowadzi do oszczędności cennych zasobów wodnych – podkreślają przedstawiciele Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji.

Co więcej, porębska oczyszczalnia jako jedna z niewielu jest przystosowana do odbioru osadów z przydomowych oczyszczalni ścieków. Służyć



„Pierwotny żółw z Poręby” był żółwiem lądowym. Badacze historii podkreślają, że swoim wyglądem przypominał współczesnego żółwia greckiego. Był jednak od niego większy. Badacze szacują, że skorupa tego pierwotnego zwierzęcia dochodziła do 50 cm długości, a cały żółw mierzył nawet jeden metr. Co ciekawe, jego ogon i głowa były na tyle duże, że...nie mogły się wsuwać do pancerza.



MPWiK z nowym sprzętem

Z wyjątkowo pojemnym koszem i wysokim wysypem. Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Porębie ma nową kosiarkę samojezdną.



Dbają między innymi o czystość w mieście, zimą zaś – odśnieżanie ponad 40-stu kilometrów dróg miejskich i chodników. Teraz o Porębę zatroszczyć będą mogli się jeszcze bardziej.

Mowa o Miejskim Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji, które niedawno uzupełniło swój tabor o nowy pojazd. – Kupiliśmy profesjonalną samojezdną kosiarkę z tzw. wysokim wysypem – mówi Mariusz Grabarczyk, prezes porębskiego MPWiK.

Nowa kosiarka jest marki Kubota

– kultowego japońskiego producenta ciężkiego sprzętu rolniczego i budowlanego. Ma spore możliwości. Świetnie radzi sobie nie tylko z suchą, ale nawet mokrą trawą, a tzw. wysoki wysyp umożliwia szybką, efektywną obsługę i opróżnianie.

– Jest to de facto urządzenie wielofunkcyjne, przyda się nam do wielu rzeczy – podkreślają w MPWiK. Nowy nabytek spółki miejskiej ma trzycylindrowy silnik DIESEL i może rozwinąć prędkości do ok. 15 km/h. Koszt zakupu kosiarki wyniósł ok. 160 tysięcy złotych.

EKO-PORĘBA

Burmistrz podpisał list intencyjny w sprawie OZE

Włodarze sześciu gmin spotkali się w Urzędzie Miasta w Zawierciu. Oficjalnie zadeklarowali współpracę w ramach projektu dotyczącego Odnawialnych Źródeł Energii.



Irządze, Łazy, Poręba, Sosnowiec, Szczekociny oraz Zawiercie. Przedstawiciele tych sześciu miejscowości spotkali się we wtorek, 14 lutego, w sali sesyjnej zawierciańskiego magistratu. Spotkanie miało charakter oficjalny. Włodarze podpisali list intencyjny w sprawie współpracy nad projektem dotyczącym Odnawialnych Źródeł Energii. Oznacza to, że to duże i - ważne z punktu widzenia mieszkańców - przedsięwzięcie realizować będą wspólnymi siłami.

- Nie mieliśmy wątpliwości, że warto wybić się poza własną gminę, umiejętnie skorzystać z wiedzy dużych gmin, by wspólnymi siłami przeprowadzić ten niezwykle ważny projekt. Skorzystają na tym nasi mieszkańcy - przemawiał podczas spotkania burmistrz Poręby Ryszard Spyra. Podkreślał również ogromną rolę pracowników gminy, którzy pracowali nad projektem OZE.

Przypomnijmy; Poręba wzięła udział w pierwszej edycji projektu Odnawialne Źródła Energii. Skutek? 401 instalacji OZE, które zamontowano w ubiegłym roku na terenie gminy. Mieszkańcy na te inwestycje otrzymali 83 proc. dofinansowania.

Tym razem, Urząd Miasta w Porębie przyjął 438 deklaracji uczestnictwa w drugiej edycji projektu OZE.

Urząd przyjął 438 deklaracji OZE

Zakończył się czas na składanie wniosków mieszkańców chcących przystąpić do projektu Odnawialnych Źródeł Energii. Jakie są następne etapy przedsięwzięcia?

Montaż instalacji fotowoltaicznych, magazynu energii i pomp ciepła. To inwestycje, które nie tylko spowodują, że porębianie będą mogli żyć ekologicznie, ale przede wszystkim zaoszczędzą na cenach energii. - Przyjeliśmy dokładnie 438 deklaracji przystąpienia do planowanego drugiego etapu projektu Odnawialne Źródła Energii. Ten etap zakończył się 26 stycznia - mówi Joanna Kowalska, kierownik Referatu Środków Pomocowych i Rozwoju w Urzędzie Miasta Poręba.

Dofinansowanie na poziomie ok. 80 procent

Podczas zakończonego w zeszłym roku pierwszego etapu projektu OZE w Porębie zamontowano 401 instalacji OZE, w tym: 187 mikroinstalacji fotowoltaicznych, 103 instalacje solarne, 45 kotłów na pellet, 21 pomp CWU oraz 45 pomp CO+CWU.

Dofinansowanie dla mieszkańców Poręby wynosiło wówczas 83 proc. wartości inwestycji. - Szacujemy, że w drugim etapie projektu dofinansowanie kształtować będzie się na podobnym poziomie - mówi Joanna Kowalska. Zaznacza, że aktualnie w urzędzie trwają

prace, które mają na celu przygotowanie dokumentacji technicznej, pozwalającej na ubieganie się o dofinansowanie inwestycji w ramach Funduszy Europejskich dla Województwa Śląskiego na lata 2021-2027.

Pierwsze montaż planowane już w 2024

Przypominamy, że złożenie deklaracji nie jest równoznaczne z wzięciem udziału w drugim etapie projektu OZE. Do tego oblige mieszkańców podpisanie umowy dotyczącej inwestycji, a to nastąpić ma dopiero po wyłonieniu wykonawcy inwestycji oraz pozytywnej weryfikacji warunków technicznych na zgłoszonych nieruchomościach. - Czyli prawdopodobnie pod koniec bieżącego roku - mówią urzędnicy. Montaż instalacji planowany jest od 2024 roku.

Projekt realizowany będzie w formule partnerskiej - przez sześć gmin, tj. Irządze, Łazy, Poręba, Sosnowiec, Szczekociny, Zawiercie. Liderem projektu pozostaje jak uprzednio Gmina Zawiercie. Inwestycja obejmie zaprojektowanie, dostawę i montaż instalacji.

Nowa odsłona programu „Czyste Powietrze”

Wyższe progi dochodowe, niemal dwukrotnie większa maksymalna kwota dofinansowania, czy możliwość ponownego złożenia wniosku - to tylko część zmian wprowadzonych na początku roku, w ramach cieszącego się sporą popularnością wśród mieszkańców gminy programu „Czyste Powietrze”.

Zaznaczymy, że program obejmuje dofinansowywanie wymian starych i nieefektywnych źródeł ciepła na nowe, bardziej ekologiczne urządzenia. - Dzięki niemu możliwe jest otrzymanie dotacji na termomodernizację budynku, założenie mikroinstalacji fotowoltaicznej, a także wiele innych przedsięwzięć, które poprawiają efektywność energetyczną miejsca zamieszkania - mówi Agnieszka Szwaja, gminny ekodoradca.

Zmiany korzystne dla mieszkańców

W nowej wersji programu, znacząco wzrosły progi dochodowe pozwalające na skorzystanie z niego.

- Dofinansowanie poziomu podstawowego można uzyskać, gdy kwota rocznego dochodu wnioskodawcy nie przekracza 135 tys zł - podkreśla Agnieszka Szwaja.

W przypadku poziomu podwyższonego oraz najwyższego, istotny jest przeciętny miesięczny dochód na osobę w gospodarstwie. Jeżeli nie przekracza on 1 894 zł (gosp. wieloosobowe) lub 2 651 zł (gosp. jednoosobowe), możliwe jest uzyskanie dofinansowania poziomu podwyższonego. - Najwyższy wymiar dotacji przeznaczony jest dla rodzin z przeciętnym miesięcznym dochodem nie większym niż 1 090 zł (gosp. wieloosobowe) lub 1 526 zł (gosp. jednoosobowe) - tłumaczy ekodoradca.

Dofinansowanie roślin

Nie tylko progi dochodowe doczekały się odświeżenia, wzrosły również maksymalne kwoty dofinansowań

na wszystkich poziomach, a także stawki dotacji dla poszczególnych rodzajów przedsięwzięć. - Po zmianach, na największe wsparcie mogą liczyć osoby, które zdecydowały się na kompleksową termomodernizację budynku, a maksymalna możliwa do otrzymania kwota dofinansowania wynosi aż 136 200 zł - mówi Agnieszka Szwaja. Dodaje, że poza powyższymi zmianami, wprowadzono również szereg mniejszych modyfikacji zwiększających atrakcyjność programu. Jedną z nich dotyczy osób, które w przeszłości skorzystały już z programu wymieniając swoje źródło ciepła. - Mogą one drugi raz złożyć wniosek, tym razem wnioskując o dotację do termomodernizacji budynku - zaznacza gminny ekodoradca.

Kolejną wprowadzoną zmianą jest umożliwienie otrzymania dofinansowania do kotła na biomasę w przypadku, gdy budynek jest podłączony do sieci dystrybucji gazu. Wszystkim tym, którzy mają pytania odnośnie programu lub potrzebują pomocy w wypełnieniu wniosku, przypominamy, że na terenie Poręby działa Gminny Punkt Konsultacyjno-Informacyjny programu.

Więcej informacji o zmianach, a także innych, dostępnych formach dofinansowania, można również uzyskać kontaktując się z gminnym ekodoradcą działającym w ramach projektu LIFE „Śląskie. Przywracamy błękit”. Zachęcamy do kontaktu telefonicznego: (32) 677 13 55, wew. 134 lub mailowego: aszwaja@umporeba.pl.



Województwo
Śląskie

Temat zawierciańskiego wysypiska na porębskiej komisji

Problematyczne przez odór. Czy zawierciańskie wysypisko śmieci może być mniej uciążliwe? Ten temat poruszono na styczniowej komisji ochrony środowiska RM. Co ustalono?

- Nie jest to bynajmniej, jak mówi dyrekcja składowiska, słodkawy zapach - podkreślają m.in. mieszkańcy dzielnic Górka i Kierszula, gdy wiatr przywieje do nich to, co wydziela się z wysypiska śmieci w Zawierciu.

Zaangażowana w sprawę radna Jolanta Łakomska wspomina, że problem zaczął być dotkliwy dla mieszkańców Poręby w maju 2018 roku. - To był bardzo ciepły maj i nie dość, że smród był ogromny, to mieliśmy plagę much w domach. Nie dało się okna uchylić - wspomina porębska radna.

Urząd chce wyników kontroli

Temat uciążliwości powodowanych przez zawierciańskie wysypisko śmieci stał się jednym z najistotniejszych na styczniowej komisji ochrony środowiska Rady Miasta Poręba. - Gościliśmy przedstawicieli Zakładu Gospodarki Komunalnej w Zawierciu. Przekazywali nam informacje m.in.

o przedsięwzięciach poczynionych na terenie wysypiska, a mających znaczenie ze względu na problem odoru - relacjonuje Elżbieta Kołodziej, przewodnicząca porębskiej RM.

Jak zaznacza radna Łakomska, problem w dużej mierze polega jednak na tym, że gazy wydobywające się z wysypiska odpadów w Zawierciu, szybko się rozprzestrzeniają. - W momencie, gdy u nas śmierdzi, na terenie składowiska już nie. Dyrekcja wykorzystuje ten fakt, sugerując, że uciążliwości powodować może ktoś inny - podkreśla radna.

- Sprawę będziemy pilnie śledzić, chcemy doprowadzić do szybkiego i pomyślnego rozwiązania dla naszych mieszkańców. Domagamy się dokumentów dotyczących m.in. spraw związanych z emisyjnością składowiska - mówi burmistrz Poręby Ryszard Spyra.

Zadzwoń i zgłoś problem

Podczas styczniowej komisji RM, prezes zawierciańskiego ZGK przekazał władzom Poręby wyniki ostatniej kontroli Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska, która to kontrola wskazała na nieprawidłowości w gospodarowaniu odpadami. - Zapewniano nas jednak, że poczyniono starania, by smród zniwelować. Już poprzedni prezes spółki mówił o nowych filtrach, zadaszeniu hali z odpadami itd. - zaznaczają mieszkańcy.

Zakład Gospodarki Komunalnej w Zawierciu uruchomił specjalny numer telefonu, pod których zgłaszać można problemu wynikające z działalności zawierciańskiego wysypiska: 669 001 783 (w godz. 7-15). Całodobowo zastrzeżenia zgłaszać można też mailowo, na adres: kontakt@zgkzawiercie.pl

Przejście dla pieszych zasilane... słońcem i wiatrem

Choć bezpieczeństwa pieszych strzegą tu specjalne lampki zamontowane przy jezdni, a także pulsacyjnie oświetlony znak drogowy, miasto nie zużywa na tę inwestycję ani odrobiny energii.



Przy ulicy Zakładowej, między Zespołem Szkół Ogólnokształcących w Porębie a tzw. „hotelowcem”. To właśnie tu od grudnia ubiegłego roku działa pierwsze w naszym mieście, tzw. „bezpieczne przejście dla pieszych”. - Zostało zaprojektowane i stworzone, w taki sposób, by pieszy miał tu dodatkowo podkreśloną kategorię pierwszeństwa na drodze - mówi Angelika Kubaczyńska, podinspektor z Referatu Nieruchomości i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta w Porębie.

Na czym polega wyjątkowość takiego

przejścia? Na asfalcie, w miejscu istniejących już pasów, pojawiła się nowa biało-czerwona farba. Przy pasach zamontowane zostały tzw. „kocie oczka”, czyli punktowe elementy odbłaskowe, które stosuje się jako uzupełnienie znaków poziomych podłużnych i poprzecznych. Dodatkowo, przy krawędzi jezdni stanął aktywny znak drogowy D-6. To taki znak - jak wyjaśniają porębscy urzędnicy - który działa na zasadzie pulsacji, przyciągając uwagę kierowcy i zwracając mu uwagę na to, że przy przejściu dla pieszych musi zachować dodatkową ostrożność.

Ale to nie wszystko. Nowe, bezpieczne przejście dla pieszych nie zużywa energii. Lampki przy jezdni i znak pulsacyjny zasilane są za pośrednictwem systemów solarnych. Przejście zasilane również wiatrak, który zamontowano z jednej strony jezdni.

Urząd Miasta w Porębie na tę inwestycję otrzymał dofinansowanie z Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego. Koszt budowy przejścia wyniósł ok. 80 tysięcy złotych.

Trwa gruntowny remont dachu przy ul. Wojska Polskiego 2

Nowe poszycie wraz z wymianą części deskowania. Do tego także obróbki kominów i orynnowanie. Dach budynku przy ul. Wojska Polskiego 2 jest w trakcie remontu.



Żadne łatanie dziur. Jak zapowiadają przedstawiciele Urzędu Miasta w Porębie, remont dachu w budynku będzie miał charakter kompleksowy. - Jeszcze przed załamaniem pogody, wyłoniony w formie przetargu wykonawca prac remontowych czynił niezbędne przygotowania - mówią urzędnicy.

Co zmieni się po remoncie? Budynek zyska zupełnie nowe poszycie dachowe. Położona zostanie nowa papa termozgrzewalna, ekipa budowlana wymieni też zniszczone deski na dachu.

- W harmonogramie prac wynikających z umowy znalazło się też nowe orynnowanie, obróbki przy kominach oraz instalacje odgromowe - wyliczają przedstawiciele Urzędu Miasta w Porębie. Dodają, że

zgodnie z ustaleniami, remont dachu budynku przy ul. Wojska Polskiego 2 zakończy się w maju tego roku, a jego koszt wyniesie ok. 392 tysięcy złotych.

- Aktualnie wykonawca prac wymienił około jedną trzecią poszycia, w tej części dachu położono również nową warstwę podkładową. Zaawansowanie prac w tym przypadku uzależnione jest jednak bezpośrednio od pogody - zaznacza Barbara Czernik, inspektor budowlany.

To nie pierwszy remont o dużym zakresie, jaki pod adresem Wojska Polskiego 2 zdecydował się przeprowadzić Urząd Miasta w Porębie. Przypomnijmy; w 2020 roku miasto wymieniło lokatorom piece grzewcze.

INFORMATOR

Szamba na celowniku. Urząd wysyła kontrolerów

134 kontrole w 2022 roku. Urząd Miasta w Porębie wciąż kontroluje prywatne posesje w zakresie m.in. wywozu nieczystości. – To obowiązek wynikający ze zmian w ustawie o Prawie Wodnym – podkreślają urzędnicy.

Nieprawidłowości było wiele. W 82 (na 134 kontrole) przypadkach komisja kontrolująca szamba na terenie prywatnych posesji w Porębie, stwierdziła zbyt małą liczbę wywozów. – Dla przypomnienia; zgodnie z przepisami prawa miejscowego, zbiorniki bezodpływowe powinny być opróżnianie przynajmniej raz na kwartał – mówi Renata Otręba, kierownik Referatu Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Poręba.

Dwa wyroki skazujące

W 15 przypadkach stwierdzono nielegalne odprowadzanie nieczystości ciekłych do kanalizacji deszczowej, w 6 przypadkach nielegalny przelew z szamba. W dwóch z kontrolowanych w 2022 roku gospodarstwach stwierdzono też brak wyposażenia nieruchomości w urządzenie służące do gromadzenia nieczystości ciekłych.

To jednak nie koniec. Jedno z kontrolowanych szamb było nieszczelne, w jednym przypadku

mieszkaniec Poręby ścieki z szamba odprowadzał do studni.

Jakie są skutki wizji lokalnych prowadzonych przez Urząd Miasta w Porębie w ubiegłym roku? – Sporządzono i wysłano wnioski do sądu o ukaranie. Pięć wniosków zostało złożonych i są w trakcie rozpatrywania, osiem wniosków jest w trakcie przygotowywania – informuje Renata Otręba. Dodaje, że dwie sprawy, które skierowane zostały wcześniej do organów ścigania, zakończyły się już prawomocnym wyrokiem skazującym. W jednym przypadku mieszkaniec finansowo ukarany został za odprowadzanie ścieków do studni, w drugim – za podłączenie do kanalizacji deszczowej. – To absolutnie nielegalne – podkreślają w Referacie Ochrony Środowiska.

Kontrole wymusza nowe prawo

Kontrole szamb, ewidencja wszystkich zbiorników bezodpływowych na terenie gminy oraz kontrola

częstotliwości wywozów nieczystości. Poręba już od 2021 roku, z własnej inicjatywy i troski o dobro mieszkańców, systematycznie sprawdza te kwestie w ramach urzędowych kontroli posesji. Od początku 2023 roku takie obowiązki na gminy nakłada już prawo. A konkretnie rzecz ujmując – ostatnia nowelizacja ustawy Prawo wodne oraz ustawy o utrzymaniu czystości i porządku. – Te obowiązki weszły w życie z dniem 1 stycznia 2023 roku – podkreślają przedstawiciele Urzędu Miasta w Porębie.

Przypominamy; kary za nieprawidłowe postępowanie w przypadku opróżniania szamba sięgają nawet 5 tysięcy złotych. – Łamanie prawa w tym zakresie, to także ogromne straty dla naszego środowiska, a nierzadko również zagrożenie dla zdrowia mieszkańców – podkreśla burmistrz Poręby Ryszard Spyra.

Miś i księżniczki w MOK-u. To się nazywa prawdziwy bal!

Maski, uszka, korony i pelerynki. Tegoroczny Bal Karnawałowy, zorganizowany w Miejskim Ośrodku Kultury w Porębie sprawił, że zrealizowały się dziecięce bajkowe marzenia.



– Ach, co to był za bal! – wspominają uczestnicy tegorocznego Balu Karnawałowego, który z myślą o najmłodszych mieszkańcach Poręby, który pod koniec stycznia zorganizował Miejski Ośrodek Kultury.

W sali widowiskowej zebrało się przynajmniej kilkadziesiąt bajkowych postaci. Były elfy, motylki, kotki, syrenki, Harry Potter, Królowa Śnieżka i co najmniej kilka Elz z kultowego filmu animowanego „Kraina Lodu”. Bal zaszczyliło też kilka

wrózek i postaci z komiksowej serii Marvela, w tym m.in. Kapitan Ameryka i Spiderman. Co ciekawe, w tym roku dużą popularnością cieszyły się też tradycyjne stroje ludowe.

Nie ważne jednak, kto był kim. Ważne, że wszyscy bawili się znakomicie. Zabawę urozmaicali profesjonalni animatorzy. Można było potańczyć – jak na prawdziwy bal przystało, zrobić sobie zdjęcie z Białym Misiem, ustawić się w „wężyku” czy pojechać tanecznym „pociągiem”.

Ale to nie koniec atrakcji. Jedną z największych była możliwość sprawdzenia, jak to jest w środku gigantycznej bańki mydlanej. A po udanej zabawie, można było skosztować czegoś smacznego ze stołu z poczęstunkiem. – Dziękujemy za obecność i super atmosferę! – mówią organizatorzy. Zabawę współfinansowała Gmina Poręba. Jak bawili się najmłodszy? Zobaczcie zdjęcia i film z imprezy na stronie internetowej miasta – www.umporeba.pl

Mają mobilne laboratorium biologiczno-chemiczne

To tylko jedna z nowości, w jakie wyposażała swoich podopiecznych Szkoła Podstawowa nr 2 w Porębie. Zobaczcie, jakie jeszcze możliwości ma nowa „Zielona Pracownia”.

W niewielu elementach przypomina tradycyjną salę lekcyjną. Zamiast zwykłych uczniowskich ławek ma jednak wygodne okrągłe stoliki i ergonomiczne, dopasowane do nich krzesła. – To nasza nowa „Zielona Pracownia” – chwali się dyrektorka Szkoły Podstawowej nr 2 im. Jana Pawła II w Porębie. I słusznie, bo uroczyste otwarcie w grudniu pracownia jest nie tylko wyjątkowo estetyczna, ale też bardzo nowoczesna.

Niesamowite lekcje biologii

W co została wyposażona? – Uczniowie do dyspozycji mają m.in. monitor multimedialny, cyfrowe, mobilne laboratorium biologiczno-chemiczne Labdisc BioChem (z 15 wbudowanymi czujnikami pomiarowymi), mikroskopy, walizkę Eko-badacza, globusy i inne pomoce dydaktyczne – wylicza Małgorzata Dychus, dyrektorka Porębskiej SP2. Dodaje, że za sprawą nowej pracowni, uczniowie mogą korzystać z ciekawych i interesujących lekcji przyrody, biologii, geografii oraz zajęć szkolnego koła ekologicznego. – Teraz nasi uczniowie będą mogli rozwijać swoją wiedzę na temat ekologii oraz ochrony przyrody w

szerszym znaczeniu, a także poznawać wartości przyrodnicze najbliższego otoczenia – podkreśla pani dyrektor.

Inwestycja warta 60 tys zł

Szkoła na stworzenie tak wyjątkowej pracowni ekologicznej dostała 40 tys zł z zewnątrz, a dokładnie rzecz ujmując – z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Katowicach. Porębska podstawówka wzięła udział w organizowanej przez Fundusz 8 edycji konkursu „Zielona Pracownia 2022”. – Na tegoroczny konkurs „Zielona Pracownia 2022” wpłynęło 129 zgłoszeń, z których wybranych zostało 70 projektów – mówi Małgorzata Dychus.

Zaznacza, że stworzenie nowej pracowni kosztowało łącznie ok. 60 tys zł. – Środki z konkursu zostały przeznaczone na wyposażenie sali, reszta – na wymianę instalacji elektrycznej, malowanie i gipsowanie pracowni, jak i zakup mebli oraz zabudowę kaloryferów – dołożył nam organ prowadzący, czyli Gmina Poręba – dodaje dyrektorka SP 2.



Niesamowite wiersze uczniów. Nagrody wręczył im burmistrz

Nie ukrywał, że jest pod ogromnym wrażeniem nie tylko wiedzy ekologicznej, ale też kreatywności uczestników konkursu na ekowiersz. – Wszyscy jesteście zwycięzcami! – mówił burmistrz Poręby Ryszard Spyra.



Ekoszkolarnie do własnego zasiewu, zestawy piśmiennicze, ekologiczne układanki. To tylko część nagród, które w czwartek 2 lutego, wręczył uczniom porębskich szkół wóldarz miasta. – W tym przypadku wszyscy jesteście zwycięzcami, ponieważ poprzez wasz udział w konkursie ekologicznym, podnosicie świadomość konieczności dbania o nasze środowisko i o nasze miasto – zwracał się do uczniów burmistrz Ryszard Spyra.

Przysłali ponad 100 ekowierszy

Konkurs, o którym mowa, zorganizowany został w ramach projektu LIFE „Śląskie. Przywracamy błękit”. Polegał na stworzeniu minimum 4-wersowego wiersza o tematyce ekologicznej i był skierowany do dzieci i młodzieży z terenu naszej gminy. – Otrzymaliśmy ponad sto prac. Ponad sto wierszy, z których większość miała nawet po kilka stron podkreśla Agnieszka Szwaia, gminny ekodoradca.

Zawstydzili także dorosłych

Zwycięzcy i wyróżnieni mogli odczytać swoje wiersze w sali widowiskowej Miejskiego Ośrodka Kultury w Porębie, gdzie odbywało się czwartkowe wręczenie nagród. I przyznać trzeba, że wyobraźnią, kreatywnością i wiedzą ekologiczną zawstydzili także dorosłych. – Mieliliśmy naprawdę ogromny problem z wyłonieniem zwycięzców. To było bardzo trudne zadanie – przyznawała przewodnicząca porębskiej rady miasta Elżbieta Kołodziej, zasiadająca w konkursowym jury.

Burmistrz z apelem do uczniów

– Macie ogromną wiedzę na temat tego, jak dbać o nasze środowisko, teraz waszym zadaniem jest pomagać rodzicom, babciom i dziadkom. Wspierać ich w segregacji śmieci, instruować w kwestii sprzątnięcia po psach, tego, czym można palić w piecu – mówił do uczniów porębskich podstawówek burmistrz Spyra. Serdecznie gratulował wszystkim uczestnikom ekokonkursu. Zwycięskie prace konkursowe zobaczyć można na stronie miasta: www.umporeba.pl w zakładce „aktualności”.

Poniżej publikujemy nazwiska laureatów:

Kategoria I:

1. Miłosz Poźniak
 2. Amelia Baran
 3. Kajetan Góral
- Wyróżnienie I: Zofia Ajchenlaub
Wyróżnienie II: Marcelina Gocyła

Kategoria II:

1. Antoni Cebula
 2. Natalia Kowolik
 3. Maja Pieróg
- Wyróżnienie I: Natalia Orman
Wyróżnienie II: Nina Wasser

KULTURA

Rekordowa Orkiestra w Porębie. Ile zebrano?

- Pobiliśmy rekord! – chwilę przed godz. 21 w niedzielę 29 stycznia poinformował porębski sztab generalny Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy 2023.



Z przytupem! Tak w niedzielę 29 stycznia zagrała Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Finał punktualnie o godz. 20 zakończyło słynne od trzydziestu jeden lat „światelko do nieba”. W Porębie było to świetliste, sporych rozmiarów serce – orkiestrowy symbol – które zabłysło między oknami Miejskiego Ośrodka Kultury – porębskiego sztabu generalnego 31. Finału WOŚP.

Rekord w historii miasta

Niecałą godzinę później było już wiadomo. – Pobiliśmy dotychczasowy rekord. Do puszek w Porębie trafiło ponad 37 tysięcy złotych, a liczenie

wciąż trwa – informował chwilę przed godz. 21 Karol Hadrych, dyrektor porębskiego MOK-u.

– Wszystkim wolontariuszom, darczyńcom, mieszkańcom Poręby i gościom, którzy dołożyli się do tego niezwykłego i wspaniałego przedsięwzięcia, jakim jest Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, składam serdeczne podziękowania – mówił burmistrz Poręby Ryszard Spyra.

Atrakcji w Porębie nie zabrakło

31. finał WOŚP w Porębie udał się znakomicie. Na scenie w MOK wystąpili zarówno znani i lubiani

muzycy lokalni, jak i ogólnopolskie gwiazdy, w tym Amelia Kmita, finalistka Szansy na Sukces Opole 2023. Nie zabrakło także sportowych emocji. W Porębskim sztabie WOŚP odbył się Międzypokoleniowy Turniej Tenisa Stołowego, w których młodzikom nosa utarli Porębscy seniorzy. Była także kawiarenka, kącik urody, strażackie pokazy ratunkowe i żołnierska grochówka.

23 lutego, niemal miesiąc po finale WOŚP 2023 na koncju fundacji było 154 606 764 zł. Przypomnijmy; Tegoroczna Orkiestra za zebrane pieniądze walczyć będzie z groźną SEPSĄ.

Orlik będzie jak nowy. Szykuje się ważny remont

Od 100 do 150 osób dziennie, a w czasie organizowanych tutaj imprez znacznie więcej osób jednocześnie przebywa na porębskim Orliku. Nic dziwnego, że boisko wymaga remontu. – Przeprowadzimy go już wiosną – informują urzędnicy.



To jedno z ulubionych i najczęściej odwiedzanych miejsc w Porębie. Orlik – bo o nim tutaj mowa – czynny jest codziennie, również w weekendy, a każdego dnia korzysta z niego od 100 do 150 osób. – Jeśli na terenie kompleksu organizowane są imprezy, ta liczba diametralnie rośnie – podkreśla zarząd porębskiego Orlika. Na kompleksie funkcjonują dwa boiska. Remontu wymaga boisko wielofunkcyjne, zbudowane z poliuretanu.

– Projekt wraz z zakresem remontu jest już gotowy – informują przedstawiciele Urzędu Miasta w Porębie. Zgodnie z planem, wykonawca wykorzystać ma istniejącą podbudowę, uzupełnić szczeliny i położyć na boisku nową nakładkę z poliuretanu. To jednak nie koniec. Wymieniony

zostanie także osprzęt sportowy. – Chodzi o słupki, uchwyty, tablice do gry w koszykówkę. Słowem te elementy, które funkcjonują na boisku na stałe, których nie da się odkręcić, zdjąć i schować – tłumaczy Robert Bijak, Lokalny Animator Sportu.

Aktualnie – jak informuje Urząd Miasta Poręba – trwa procedura przetargowa. Remont ruszy najprawdopodobniej wiosną, nie oznacza to jednak, że porębski kompleks sportowy zostanie wyłączony z użytku. – Na czas remontu zamknięte zostanie tylko boisko, gdzie pojawić ma się nowa nakładka z poliuretanu. Myślę, że jeśli pogoda dopisze remont nie będzie trwał długo – mówi Robert Bijak. Przypomnijmy; porębski Orlik działa już 12 lat.

Będą mieli gdzie odrabiać lekcje. Świetlica szykuje dzieciom niespodziankę

W tej chwili uczą się we wspólnej sali. Lada chwila zyskają swój własny cichy kąt do nauki. Wyjątkowy! - Z fluorescencyjną farbą na ścianach - zdradzają przedstawiciele porębskiej Świetlicy Środowiskowej.

Codziennie czas spędza tu ponad czterdziestka dzieci. W różnym wieku. I choć te najmłodsze – uczniowie od pierwszej do czwartej klasy szkoły podstawowej – zyskali niedawno niezwykłą salkę relaksacyjną, i tak większość czasu wszyscy podopieczni porębskiej Świetlicy Środowiskowej spędzają na dużej, wspólnej sali. – Jest wtedy dość głośno i starsi uczniowie nie mają komfortowych warunków do nauki czy odrabiania lekcji. Chcemy im je dać – mówi Edyta Lora-Bijak, kierownik porębskiej Świetlicy Środowiskowej, działającej w budynku Miejskiego Ośrodka Kultury.

Remont od podszewki

Pomysł jest prosty, ale ambitny. – Remontujemy dwa połączone ze sobą pomieszczenia na drugim piętrze MOK-u. W jednym z nich powstanie salka edukacyjna, a w drugim nasze biuro – mówi Edyta Lora-Bijak. Dodaje, że zmieni się tu praktycznie wszystko. Pracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji

w Porębie odmalowali już ściany, wymienili elektrykę i oświetlenie, pojawiła się nowa podłoga.

Fluorescencyjny las

To jednak tylko początek. Przedstawiciele świetlicy zainspirowali się jedną z ostatnich wycieczek. – Po wizycie w Funzeum, którą zorganizowaliśmy w czasie tegorocznych ferii, zdecydowaliśmy, że ściany w nowej sali edukacyjnej pomalujemy farbą fluorescencyjną – zdradza kierowniczka świetlicy.

W efekcie na granatowej ścianie, po zgaszeniu światła, widać będzie wspaniałe roślinne rysunki. – Ścianę ozdobią też lustrzane naklejki – podkreśla Edyta Lora-Bijak.

W wyremontowanej sali edukacyjnej i w części biurowej pojawią się też nowe meble i sprzęt komputerowy. Będzie m.in. stolik do nauki, krzesła oraz wygodne pufy. Inwestycja kosztuje ok. 15 tys zł, została sfinansowana przez Gminę Poręba.



Zdjęcie z gigantycznym słonecznikiem. Tak wyglądały tegoroczne ferie w mieście!

Sporych rozmiarów słoneczniki, ściana z balonów i siedzisko... w plastrze miodu. Podopieczni porębskiej Świetlicy Środowiskowej w trakcie ferii odwiedzili gliwickie Funzeum.



Tej wycieczki długo nie zapomną. Ponad czterdziestka podopiecznych Świetlicy Środowiskowej w Porębie odwiedziła gliwickie Funzeum – muzeum światła i kolorów urządzone na terenie centrum handlowego Europa Centralna. Co tam zobaczyli? Między innymi ogromne słoneczniki, plastry miodu, z których jeden pomieścić może dorosłego człowieka oraz tęczę tworzoną dzięki załamaniu światła.

Setki fioletowych balonów i świecące rybki

W jednym z pomieszczeń można było poczuć się... jak pod wodą, gdzie pływają ogromne fluorescencyjne rybki. W innym zrobić sobie zdjęcie na tle z setek balonów, lampionów, kwiatów albo serca. Wystawa łącznie zajmowała 4000 metrów kwadratowych, na których

urządzono aż 50 różnych atrakcji łączących edukację i rozrywkę.

– Atrakcji rzeczywiście było tak dużo, że ciężko powiedzieć, co dzieciom podobało się najbardziej – mówi Edyta Lora-Bijak, kierownik porębskiej świetlicy środowiskowej.

Miejskie ferie z wieloma atrakcjami

Wycieczka do gliwickiego Funzeum, która odbyła się w pierwszą środę tegorocznych ferii zimowych. Była jedną z atrakcji programu ferii w mieście, jakie w tym roku wspólnie naszykował Urząd Miasta, Miejski Ośrodek Kultury w Porębie, miejska biblioteka i świetlica środowiskowa. Można było skorzystać m.in. z warsztatów rękodzieła, zajęć informatycznych, tanecznych czy muzycznych.

Obchodzicie 50. rocznicę ślubu? Zgłoście się do Urzędu Stanu Cywilnego

Burmistrz Poręby apeluje do par, które w tym roku obchodzić będą 50. rocznicę ślubu. – Tylko pary, które zgłoszą wniosek do Urzędu Stanu Cywilnego, otrzymać mogą Medal za Długoletnie Pożycie Małżeńskie – zaznacza wóldarz Poręby.

Pięćdziesiąt lat razem. To nie lada wyczyn. Jaka jest recepta na tak długie, wspólne życie? Nie ma jednej odpowiedzi. Swoje sposoby na pół wieku razem ma pewnie każda porębska para.

Złote Gody w tym roku obchodzić będą pary, które uroczyście przysięgały sobie miłość i wierność w 1973 roku. Z tej okazji do Jubilatów zwraca się burmistrz Poręby Ryszard Spyra. Przypomina, że pary z Poręby, które 50 lat przeżyły w związku małżeńskim otrzymać mogą pamiątkowy Medal „Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie”, pod warunkiem jednak, że złożą wniosek w porębskim Urzędzie Stanu Cywilnego. Termin na złożenie takiego wniosku upływa z dniem 31 marca.

Urząd nie ma uprawnień, by wnioskować za pary

Dlatego takie odznaczenie nie jest przyznawane automatycznie? W myśl ustawy dotyczącej przetwarzania danych osobowych, Urząd Stanu Cywilnego nie ma uprawnień do skierowania do Jubilatów pisemnego zapytania o zgodę na wystąpienie do Prezydenta RP z wnioskiem o nadanie medali. Dlatego też zwracam się do Państwa, którzy zawierali związki małżeńskie w 1973 roku, z prośbą o zgłaszanie się do USC – apeluje burmistrz poręby Ryszard Spyra.

Pary małżeńskie, które obchodziły jubileusz złotych godów, w poprzednich latach, ale dotąd nie zostały odznaczone medalami mogą również otrzymać takie odznaczenia.

Niezwykła uroczystość

Urząd Miasta w Porębie przypomina, że procedura nadania Medalu za Długoletnie Pożycie Małżeńskie jest złożona i czasochłonna. Przed przesłaniem wniosku do Kancelarii Prezydenta RP dane Wnioskodawców muszą zostać dokładnie sprawdzone, aby spełniały wymagania formalne. – Po podpisaniu postanowienia o nadaniu odznaczenia, listy w tej sprawie trafiają już bezpośrednio do Jubilatów. Medale zaś – do urzędu. Uroczystość ich wręczenia organizowana jest raz w roku, zwykle w IV kwartale.

– Możliwość spotkania z Państwem w tak uroczystych okolicznościach będzie dla mnie dużą przyjemnością – zaznacza burmistrz Ryszard Spyra. – Korzystając z okazji już teraz składam wszystkim Jubilatom serdeczne życzenia kolejnych wspólnych lat przeżytych w zdrowiu i harmonii, a także radości i satysfakcji z przeżycia wspólnie 50 lat zgodnie ze złożonym sobie przyrzeczeniem – dodaje burmistrz Poręby.

Na wszelkie pytania dotyczące odznaczeń odpowiadają pracownicy USC osobiście bądź pod numerem tel. 32 67 71 426, 326771355 wew 121.

STOWARZYSZENIA

Niezwykły festiwal w Porębie. Prawie 200 uczestników

Soliści, duety, zespoły. A wszystkich łączyło nie tylko wielkie zamiłowanie do muzyki, ale też wiek. Niezwykłym Koncertem Laureatów zakończył się tegoroczny Jura Senior Festival.



To festiwal, którego na próżno szukać gdzie indziej. Od kilku lat wydarzenie rangi wojewódzkiej, w którym udział bierze nawet kilkaset osób, organizuje Miejski Ośrodek Kultury w Porębie. W tym roku chętnych także nie zabrakło. – To dla wszystkich uczestników niezwykła szansa. Szansa wystąpienia na dużej, prawdziwej scenie z publicznością, która wypełnia ją po brzegi – mówi Karol Hadrych, dyrektor porębskiego MOK-u i jeden z głównych organizatorów Jura Senior Festival.

Przesłuchania na żywo i na video

Festiwal podzielony był na dwa etapy. W piątek (10 lutego) komisja konkursowa w składzie: Katarzyna Piowczyk – przewodnicząca, Grzegorz Poloczek oraz Kazimierz Sas, wysłuchali wszystkich uczestników. A jak podkreśla organizator Jura Senior Festival – było ich niemało. – W tegorocznej edycji łącznie wzięło udział niemalże 200 osób – podsumowuje Karol Hadrych. Dodaje, że przesłuchania odbywały się w formie hybrydowej. Wykonawcy, którzy nie mogli wystąpić na żywo, zostali przesłuchani na podstawie nadesłanego

wcześniej nagrania video.

Niezwykły Koncert Laureatów

Ci, którzy pomyślnie przeszli przez sito przesłuchań, w niedzielę, 12 lutego zostali zaproszeni do wzięcia udziału w Koncercie Laureatów. – Sala widowiskowa była pełna. Koncert otworzyła przewodnicząca Jury Kasia Piowczyk, która zaprezentowała autorską piosenkę „Kolory” – mówi Karol Hadrych. Wszystkich zebranych powitał gospodarz miasta – burmistrz Poręby Ryszard Spyra. Na scenie zaprezentowali się laureaci – soliści, duety, zespoły, koła gospodyń. – Jestem dumny, że to właśnie w naszym mieście gościmy tak wiele osobowości twórczych z całego województwa. Niech ten festiwal będzie wzorem dla wszystkich, którzy jeszcze wahają się spełnić swoje marzenia i zostać „gwiazdą” – podkreślał burmistrz Ryszard Spyra. Festiwal sfinansowano ze środków Fundacji PZU. Po prezentacjach artystycznych Komisja Jury odczytała nazwiska zwycięzców i wyróżnionych w tegorocznej edycji Jura Senior Festival. Publikujemy je w tutaj:

KATEGORIA SOLIŚCI

Wyróżnienia: Tola Kołton, Kresowy Bard, Renata Izydorczyk, Renata Gabryś, Jolanta Ściubidło
Wyróżnienie specjalne: Ryszard Mizera
III miejsce: Renata Bugajska
II miejsce: Marek Banasik
I miejsce: Elżbieta Jatulewicz

KATEGORIA DUETY

III miejsce: Duet Na Chwilę
II miejsce: Duet Iwa
I miejsce: Duet Renata Bugajska & Renata Izydorczyk

KATEGORIA ZESPOŁY

Wyróżnienia: Zespół Semafor, Zespół Nie Dejmy Się, Zespół Mierzęcanki, Zespół Toporowianki, Zespół Ale Babki, Zespół Bzowanie, Zespół Sami Swoi, Zespół Ryczowianki
Wyróżnienia specjalne: Zespół Kgw Niwczanki, Zespół Niezapominajki, Zespół Złota Jesień, Zespół Troje Nas, Zespół Męska Grupa Żeliszawice
III miejsce: Zespół Śpiewaczy Leśniaki
II miejsce: Zespół Retro
I miejsce: Zespół Echo
Grand Prix: Zespół Szalona Piątka Plus

Podziel się posiłkiem! W Porębie powstała Jadłodzielnia

Przed wejściem do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Porębie stanął nieduży domek z drzwiczkami. – To miejsce, gdzie podzielić możemy się posiłkiem – informują przedstawiciele MOPS-u.



Niestety słyniemy z tego, że wyrzucamy naprawdę duże ilości jedzenia. – A jest przecież tylu potrzebujących. Dla osób, które żyją naprawdę skromnie taki jogurt, serek czy bochenek chleba są na wagę złota – mówi Katarzyna Wilk, kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Porębie.

Teraz jedzeniem będzie można się podzielić.

– Stworzyliśmy bowiem specjalne miejsce do tego służące. To porębska Jadłodzielnia – mówi Katarzyna Wilk.

Jak wygląda miejsce, gdzie podzielić możemy się posiłkiem? To nieduży domek z materiałów przypominających drewno, z półkami w środku. Aktualnie nie ma tutaj żadnej chłodni, czemu sprzyja pora roku. Na ciepłe miesiące MOPS planuje jednak umieszczenie w środku niedużej lodówki. Inicjatorzy przedsięwzięcia zaznaczają, że Jadłodzielnia czynna jest 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu.

To rozwiązanie, które ułatwia sprawę zarówno potrzebującym, jak i darczyńcom. Żywność do Jadłodzielnii zanieść można bowiem o dowolnej porze. Identyfikacja wygląda kwestia odbioru. – Tu często ważna jest anonimowość. Wielu osobom brakuje żywności, nie chcą jednak, by ktoś o tym

wiedział. Jadłodzielnia rozwiązuje sprawę – podkreślają przedstawiciele porębskiego MOPS-u.

Katarzyna Wilk dziękuje wszystkim, którzy dołożyli swoją cegiełkę do tej inicjatywy. – Trudno każdego wymienić z imienia i nazwiska, żeby kogoś nie pominąć. Szczególne podziękowania składam: Przedstawicielom Gminy Poręba, MPWIK w Porębie, a przede wszystkim panu Tomaszowi Turek, który samodzielnie zamontował całą Jadłodzielnię – podkreśla kierownik porębskiego MOPS-u.

Regulamin działania porębskiej Jadłodzielnii znajdziemy m.in. na jej drzwiczkach. Warto pamiętać, by zostawiać tam produkty zapakowane lub w pojemnikach, które sam mógłbyś zjeść i nie przekroczyły terminu przydatności do spożycia – „należy spożyć do”. Słowem; bezpieczne dla zdrowia.

Klub „Senior+” oficjalnie otwarty

Zaczął działać wraz z Nowym Rokiem, oficjalnie – z wielką pompą – otwarto go jednak w poniedziałek 7 lutego. Nowy klub dla porębskich seniorów już zbiera pochlebne opinie.

– To miejsce, które nam-seniorom bardzo się przyda. Można tu usiąść i spokojnie porozmawiać, można trochę poćwiczyć, zapisać się na warsztaty np. z rękodzieła, będą organizowane wycieczki. Cieszę się, że mam możliwość w tak miły sposób spędzać czas na emeryturze – mówi 74-letnia Halina Milewska, jedna z klubowiczek „Seniora+”.

Każdy senior świetnie się tu odnajdzie

Pani Halina wraz z koleżankami wybrała się na oficjalne otwarcie Klubu „Senior+”. Odbyło się ono z wielką pompą. Były balony w pastelowych kolorach, pyszne ciasto, kawa i herbata. Nie zabrakło też części muzycznej. W sali gimnastycznej klubu wystąpił zespół „Złota Jesień”, swój popis dały też „Niwczanki”.

– Cieszę się, że wreszcie w naszym mieście powstało takie miejsce. Tutaj każdy senior z Poręby świetnie się odnajdzie, a w momencie, gdy niebawem otworzymy Mediatekę, nasi seniorzy będą mieli możliwość podzielić się z naszą młodzieżą swoją mądrością i doświadczeniem – podkreślał podczas uroczystości otwarcia Klubu „Senior+” burmistrz Poręby Ryszard Spyra.

Wśród gości nie zabrakło również m.in. Skarbnik Miasta Joanny Muchy, Katarzyny Wilk, kierującej porębskim MOPS-em, przewodniczącej RM Poręba Elżbiety Kołodziej oraz posłanki Barbary Dolniak.

Można upiec ciasto albo poćwiczyć z fizjoterapeutką

Nowe miejsce stworzone z myślą o mieszkańcach powyżej 60. roku życia znajduje się na parterze Miejskiego Ośrodka Kultury w Porębie. Składa się

z kilku części. W miejscu, gdzie niegdyś działała biblioteka powstała salka ze sporą (wyposażoną nawet w zmywarkę i piekarnik!) częścią kuchenną, a także okrągłymi stołami z krzesłami i kącikiem RTV z telewizorem i fotelami.

Miasto wyremontowało też dawną salę gimnastyczną. W efekcie działa tu teraz nowa sala do ćwiczeń i zajęć rehabilitacyjnych. – Urząd Miasta w Porębie zakupił dla nas podstawowy sprzęt: materace, maty do ćwiczeń, drabinki, piłki rehabilitacyjne oraz ciężarki – podkreślają przedstawiciele Klubu „Senior+”.

Deklaracje przystąpienia do klubu wciąż można złożyć

W sąsiedztwie salki rehabilitacyjnej jest szatnia dla seniorów i personelu, z indywidualnymi szafkami z ławeczkami i wieszakami, a tuż obok świeżo wyremontowana toaleta. – Wszystkie pomieszczenia Klubu „Senior+” są dostosowane do potrzeb oraz możliwości osób niepełnosprawnych – podkreślają przedstawiciele UM Poręba.

Nowy Klub już zbiera pochlebne opinie i pochwały. – Do końca stycznia deklaracje przystąpienia do Klubu złożyło 53 seniorów. Co więcej, frekwencja na organizowanych w ostatnim czasie zajęciach wyniosła niemal 100 proc. Nie oznacza to jednak, że nie ma miejsca dla nowych osób. Zapraszamy! – podkreśla Katarzyna Wilka.

Inwestycja została zrealizowana w ramach Programu Wieloletniego „Senior+” na lata 2021 – 2025 edycja 2022. Jej koszt wyniósł nieco ponad 467 tys zł brutto, z czego dofinansowanie z budżetu państwa to 200 tys zł.



Powstało Centrum Integracyjne dla uchodźców

Pomoc psychologiczna, doradztwo zawodowe, nauka języka polskiego, a także porady prawne czy usługi tłumacza przysięgłego. To tylko część pracy Centrum Integracyjnego dla Cudzoziemców, które zaczęło działać na terenie Katowic.

Większość rodzin goszczących na czas wojny w Ukrainie zdążyła już zaaklimatyzować się w naszym kraju. Do porębskich szkół podstawowych uczęszcza aktualnie około 18 dzieci, kolejna trójka – to przedszkolaki. – Uchodźcy wciąż potrzebują jednak wsparcia – zaznaczają przedstawiciele fundacji ADRA Polska, pod patronatem której w połowie grudnia, w Katowicach, powstało Centrum Wsparcia dla Cudzoziemców. – Wsparcie ma charakter bezpłatny. Działamy przy ul. Chopina 1 – zaprasza

Fundacja.

Z jakiej pomocy skorzystać mogą cudzoziemcy przebywający na terenie Polski, z racji lokalizacji zaś – szczególnie osoby, które znalazły swój dom w województwie śląskim? – Wsparcie, jakie świadczymy ma szeroki charakter – zapewniają przedstawiciele Fundacji ADRA. Wyjaśniają, że uchodźcy spotkać mogą się z wykwalifikowanym psychologiem, mogą skorzystać z pomocy doradcy zawodowego, doradztwa integracyjnego oraz kursów zawodowych. Centrum

prowdzi również lekcje języka polskiego, porady prawne i usługi tłumacza przysięgłego.

Instytucja zapewnia wsparcie związane z życiem w Polsce m.in. pomoc w zapisaniu dziecka do szkoły czy w uzyskaniu świadczenia 500+. Beneficjenci będą mogli otrzymać również paczki z żywnością i artykułami higienicznymi.

Katowickie Centrum Integracji czynne jest od poniedziałku do czwartku w godzinach od 9.30 do 15.30.

Byliśmy z kamerą w porębskim przedszkolu

W piątek, 20 stycznia, nasze miasto obchodziło 78. rocznicę wyzwolenia z okupacji hitlerowskiej. Z tej okazji z kamerą wybraliśmy się do Miejskiego Przedszkola nr 1 im. Misia Uszatka w Porębie. O miasto zapytaliśmy najmłodszych mieszkańców.

Co jest w Porębie? Kto rządzi miastem i jakie miejsca cieszą się największą sympatią wśród najmłodszych mieszkańców Poręby? Między innymi takie, nietatwe wcale pytania, zadaliśmy 6-latkowi z porębskiego przedszkola.

Odpowiedzi wcale nie były oczywiste. I choć prażonki znają chyba wszystkie porębskie przedszkolaki, niektórzy przyznawali, że wolą jednak... rosół.

Co o mieście wiedzą przedszkolaki? Zobaczcie naszą videosondę na www.umporeba.pl w zakładce „aktualności”.

FOTOSTORY

Owacje na stojąco. Ten koncert porębianie będą długo wspominać

Mimo deszczowej pogody, ten wieczór w Porębie był naprawdę gorący! Wszystko za sprawą artystów i tancerek, które występując w Miejskim Ośrodku Kultury udowodniły, jak można bawić się w karnawale.



Były pióra, charakterystyczne maski, błyszczące cekiny i kolorowe balony. Słowem; wszystko, czego tylko potrzebuje naprawdę udany czas karnawału! W sobotę 18 lutego, sala widowiskowa Miejskiego Ośrodka Kultury w Porębie zmieniła się nie do poznania i wypełniła po brzegi.

Tancerki z Maraquí i brazylijska samba

Najważniejsze było jednak to, co działo się na scenicznych deskach. A działo się naprawdę wiele! Koncert pod hasłem „La Carnaval” – odbywający się w ramach cyklicznych muzycznych spotkań dla mieszkańców – rozpoczęły tancerki z grupy „Maraquija”. Ubrane w rodem wzięte z karnawału w Rio błyszczące stroje, zatańczyły m.in. słynną brazylijską sambę.

„Time to say goodbye”

Gwiazdami koncertu była jednak para solistów z Opery Śląskiej w Bytomiu – sopranistka Mariola Płazak-Ścibich oraz tenor Michał Borkowski. W ich programie znalazły się m.in. hity z rewii, musicali i operetek. Publiczność wzruszyło m.in. wspaniałe wykonanie duetu w piosence „Time to say goodbye”, który w oryginale wykonują Sara Brightman i Andrea Bocelli, zachwyciło „O sole mio” z repertuaru Pavarottiego, do tańca porało zaś „Cała sala śpiewa z nami” Jerzego Połomskiego.

W muzyczne klimaty wprowadzała publiczność Agata Biesiadecka. Konferansjerka zachwycała nie tylko wiedzą o muzyce, ale też wyjątkowo dobrym kontaktem z publicznością.

Burmistrz: „muzyka zbliża ludzi”

– Cieszę się, że widzę pełną salę. Muzyka, taniec i śpiew czyni nas lepszymi, zbliża ludzi, łagodzi obyczaje i daje odpocząć od bieżącej sytuacji politycznej, gospodarczej. Życzę wszystkim, byśmy wyszli dziś z tego koncertu lepszymi, radośniejszymi – mówił burmistrz Poręby Ryszard Spyra. Koncert to jednak nie wszystko, towarzyszyła mu wyjątkowa wystawa fotograficzna zatytułowana „Kobiety Miasta Poręba”, symboliczny kieliszek szampana oraz słodki poczęstunek.

Wstęp był wolny i już dziś burmistrz Poręby zaprasza na kolejny z cyklu koncertów w MOK, który 11 marca odbędzie się z okazji Dnia Kobiet.